

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku S. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w P.
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 września 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 30 stycznia 2019 r. oddalił apelację skarżącego S. B. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 11 października 2017 r., który oddalił jego odwołanie od decyzji pozwanego z 27 grudnia 2016 r., stwierdzającej, że jest dłużnikiem składek w kwocie 15.751,14 zł z odsetkami, w tym na ubezpieczenia społeczne za okres od kwietnia 2009 r. do października 2015 r., na ubezpieczenia zdrowotne za okres od maja 2009 r. do marca 2016 r., na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za luty 2013 r. Sąd Okręgowy decyzję pozwanego uznał za prawidłową. Nie stwierdził przedawnienia. Potwierdził to Sąd Apelacyjny. Pozytywnie zweryfikował przedstawione przez pozwanego wyliczenia zaległości objęte decyzją. Analiza stanu konta wykazuje, że skarżący wielokrotnie dokonywał wpłat składek po ustawowym terminie (...). Wobec opóźnień wpłat, uiszczone należności zaliczano

proporcjonalnie na należność główną i odsetki co szczegółowo wykazano w wyliczeniach. Prowadziło to każdorazowo do zaistnienia zaległości w zakresie części należności głównej. Ujawniono też egzekucję składek. Wyjaśnienia wyliczeń doręczane były skarżącemu. Nadal zarzucał nadpłatę składek. Twierdzenia tego nie wyjaśnił, przy czym w odpowiedzi pozwany pismem z 25 lipca 2017 r. ponownie globalnie rozliczył kwotę wpłat i należnych składek. Sąd Apelacyjny wskazał na obowiązki płatnika składek określone w art. 46 ust. 1, art. 47 ust. 1, 4, 7, art. 23 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (...). Wobec braku jakichkolwiek przeciwdowodów oraz przy uznaniu rachunkowej prawidłowości wyliczenia stanu konta ubezpieczonego Sąd Apelacyjny uznał ustalenia pozwanego organu rentowego za prawidłowe.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. oraz „następujące okoliczności uzasadniające jej przyjęcie:

a) Istnienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego poprzez wyjaśnienie czy powód zobowiązany był archiwizować dowody wpłaty składek na ZUS w sytuacji, gdy otrzymywał wcześniej zaświadczenia o nie zaleganiu w płatności składek oraz czy ZUS zwolniony jest od jakiejkolwiek odpowiedzialności względem płatnika w sytuacji, gdy podał w zaświadczeniach nieprawdę i wprowadził go w błąd co skutkowało powstaniem zadłużenia;

b) Sąd Najwyższy winien ponad wszelką wątpliwość ustalić czy można uznać, że oświadczenie ZUS o nie zaleganiu w płaceniu składek zawarte w zaświadczeniach wystawionych na wniosek płatnika w celu spełnienia wymogów określonych w prawie zamówień publicznych nie ma żadnego znaczenia prawnego w kwestii ustalenia faktycznego zadłużenia płatnika składek.

Demokratyczne państwo prawa nie powinno tolerować nierzetelnych działań podejmowanych przez organy rentowe, sprzecznych z obowiązującym prawem i zasadami współżycia społecznego mających na celu bezwzględne egzekwowanie „wirtualnych zaległości”. Tym samym naruszone zostały przepisy art. 2 Konstytucji RP w której zawarta jest zasada zaufania obywatela do państwa, który ma prawo oczekiwać, że organy Państwa będą postępować w sposób przewidywalny i racjonalny a tworzone i stosowane prawo będzie jednolite, spójne oraz nie będzie

wprowadzało w błąd obywatela”. Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej „łącznie z jej uzupełnieniem” dodatkowo podniesiono, że „skarga kasacyjna (w całości winna zostać przyjęta z uwagi na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne, które do tej pory nie zostały w orzecznictwie jednoznacznie zinterpretowane i rodzi obawę niejednolitego stosowania prawa. W tej sytuacji skarżący proponuje własne rozwiązanie powstałego problemu interpretacyjnego w ten sposób, że: dochodzone roszczenie ZUS nie może być uznane za zasadne, albowiem wcześniej organ rentowy złożył oświadczenie, iż płatnik składek nie posiada zaległości”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Nie jest uprawnione odwołanie się do istotnego zagadnienia prawnego, czyli do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż takie zagadnienie prawne nie zostało sformułowane (wyżej *in extenso*). Przedmiotem istotnego zagadnienia prawnego jest problem prawny o znaczeniu uniwersalnym, nierozstrzygnięty dotychczas w orzecznictwie, ważny dla systemu lub dziedziny prawa, opracowany na podstawie analizy prawa, orzecznictwa nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że takiej rangi zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Brak jest tego we wniosku. Potwierdza to treść zagadnienia, gdyż wprost wskazuje, iż wniosek skupia się na sytuacji skarżącego a nie na kwestii uniwersalnej, czyli właściwej dla pierwszej podstawy przedsądu. Istotne zagadnienie prawne nie może być redukowane do odpowiedzi na pytanie „czy powód zobowiązany był archiwizować dowody wpłaty składek na ZUS w sytuacji, gdy otrzymywał wcześniej zaświadczenia o nie zaleganiu w płatności składek oraz czy ZUS zwolniony jest od jakiegokolwiek odpowiedzialności względem płatnika składek w sytuacji, gdy podał w zaświadczeniach nieprawdę i wprowadził go w błąd co skutkowało powstaniem zadłużenia”. Znaczenie wówczas ma ocena stosowania prawa w konkretnej sprawie. Z tych samych przyczyn również druga kwestia (ujęta w punkcie b) nie

składa się na istotne zagadnienie prawne, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Również wprost potwierdza, że dotyczy zastosowania prawa w indywidualnej sprawie skarżącego. Taki przedmiot analizy może być właściwy dla podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., która jako jedyna podstawa przysądu ma na uwadze indywidulany interes skarżącego w przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skarżący we wniosku odwołuje się do art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jednak nie wykazuje tej podstawy przysądu. Nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest „oczywiście uzasadniona”. Uprawnione jest stwierdzenie, że jedynie hasłowo wskazuje na art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przede wszystkim dlatego, że wedle wniosku istotne zagadnienie prawne miałoby wspólną treść z tą podstawą przysądu, co nie jest prawidłowe metodycznie i merytorycznie. Istotne zagadnienie prawne wyklucza się z oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej. Jeżeli istnieje istotny problem prawny (zagadnienie), to nie można jednocześnie stwierdzić, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Drugi zasadniczy mankament wynika z braku przepisów prawa, bowiem istotne zagadnienie prawne powinno być osadzone w określonej regulacji prawnej, która w ogóle pozwalałaby otworzyć ocenę zagadnienia oraz stwierdzić i ocenić jego rangę oraz znaczenie. Brak jest tego we wniosku. Taka sama ocena odnosi się do podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skargę kasacyjną wnosi się od prawomocnego wyroku, co tłumaczy wymaganie stawiane tej podstawie przysądu. Skoro punktem odniesienia dla zarzutów podstaw kasacyjnych, są konkretne przepisy prawa materialnego i procesowego (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), to takie wymaganie jest tym bardziej aktualne dla szczególnej podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Znaczenie wówczas ma wszak dopiero aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej.

Wprawdzie skarżący we wniosku zarzuca naruszenie art. 2 Konstytucji RP, jednak nie jest to regulacja wystarczająca dla stwierdzenia istotnego zagadnienia prawnego albo oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Rzecz w tym, że zabezpieczenie społeczne to domena ustawy zwykłej i w niej został uregulowany przedmiot sprawy (art. 67 Konstytucji, ustawa z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Znaczenie miały zatem przepisy prawa ubezpieczeń społecznych. Przepisy te zostały wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. We wniosku skarżący nie zarzuca naruszenia tych przepisów co nie pozwala na

dokonanie oceny zasadności podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Na etapie przedsądu nie ocenia podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), gdyż stanowią odrębną część skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania. Podstawy kasacyjne nie zastępują zatem podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Oznacza to, że skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien samodzielnie (odrębnie od podstaw kasacyjnych) wskazać i wykazać naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Skarżący we wniosku tego nie czyni.

Wracając do pierwszej podstawy przedsądu, to należy stwierdzić, że na sformułowane kwestie odpowiedział już Sąd powszechny w tej sprawie. Przedmiot sprawy wyznaczała decyzja pozwanego. Przedmiotem sprawy nie była odpowiedzialność pozwanego „względem płatnika w sytuacji, gdy podał w zaświadczeniach nieprawdę i wprowadził go w błąd co skutkowało powstaniem zadłużenia”. Przedmiotem sprawy były zaległości składkowe i wynikające z nich zobowiązania. Sąd ustalił, że decyzja pozwanego była prawidłowa. Przed podjęciem rozstrzygnięcia (oddalenia apelacji skarżącego) dokonał określonej analizy, której wniosek o przyjęcie skargi nie podważa i nie kwestionuje. Skarżący nie zarzuca, że wyjaśnienie sprawy wymagało dalszych ustaleń, przykładowo z pomocą biegłego.

Natomiast zaświadczenie o niezaleganiu składek nie ma znaczenia przesadzającego, bowiem nie wyklucza późniejszego ustalenia stanu zadłużenia. To właśnie było przedmiotem decyzji i osądzenia w tej sprawie.

Ogólnie może stwierdzić, iż zaświadczenie jest przejawem wiedzy, nie zaś woli organu rentowego. Potwierdza jedynie stan rzeczy na podstawie posiadanych przez organ rentowy danych (art. 218 § 1 w związku z art. 217 § 2 pkt 2 k.p.a.). Zaświadczenie o niezaleganiu w opłacaniu składek nie jest decyzją. Prawna formuła instytucji zaświadczenia oparta jest na rozwiązaniu, zgodnie z którym stanowi ono potwierdzenie (pochodną) istniejących faktów lub stanu prawnego. Wraz z ich zmianą zaświadczenie staje się nieaktualne i może być wydane nowe, odpowiadające aktualnemu stanowi prawnemu lub aktualnym faktom.

Zaświadczenie nie rozstrzyga bowiem żadnej kwestii (sprawy) co do jej istoty. Nie tworzy, nie uchyla i nie zmienia istniejących stosunków prawnych. Postępowanie o wydanie zaświadczenia nie stanowi rozstrzygnięcia sprawy, nie poprzedza go żadne postępowanie, co najwyżej postępowanie wyjaśniające. Równolegle z nim może toczyć się postępowanie w sprawie sensu stricto. W ogóle, gdy problematyka, której dotyczy żądanie strony jest sporna, to wydanie zaświadczenia zgodnie z żądaniem nie jest możliwe. Tam, gdzie jest spór co do prawa, tam nie powinno być w tym zakresie wydane zaświadczenie, gdyż ma ono jedynie potwierdzać stan rzeczy na podstawie posiadanych przez organ rentowy danych. Sformułowana we wniosku (zagadnieniu) kwestia dotycząca zaświadczenia nie wykracza zatem poza zwykłą wykładnię prawa i potwierdza brak we wniosku istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).